

ZA TYDZIEŃ: Nowy rozkład jazdy do Lublina i komunikacja powiatowa

www.bibliotekaswidnik.pl Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 24 (1417)
25.06.1999r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl

Prywatyzacja jedynym lekarstwem

WSK U PROGU PRZEMIAN

31 maja Rada Nadzorcza PZL-Świdnik SA powołała zarząd spółki IV kadencji. Na prezesa zarządu powołany został mgr inż. Mieczysław Majewski - dyrektor naczelny firmy od 1991 roku. Jego też poprosiliśmy o krótkie podsumowanie trzech ostatnich lat działalności zarządu i zakładu:

- Miniona - trzecia kadencja była dla zarządu niewątpliwie najtrudniejsza z dotychczasowych, choć dla firmy jako całości najtrudniejszą była - moim zdaniem - kadencja pierwsza przypadają-

ca na początek lat 90. Wtedy to nastąpiła największa redukcja zatrudnienia i zmiana profilu produkcji, bo przecież skończyła się - niemal z dnia na dzień - sprzedaż śmigłowca Mi-2. Trzeba było zastąpić go Sokolem, który nie był jeszcze w pełni przygotowany do pełnienia roli wyrobu podstawowego. W połowie minionej kadencji sytuacja zaczęła być podobna. Tym razem na-

stało ograniczenie sprzedaży Sokola, zwłaszcza na rynek krajowy. Znowu stanęliśmy w obliczu dramatycznych trudności. Początek lat 90. miał jednak pewną przewagę z punktu widzenia zarządu. Jako nowa władza mieliśmy zdecydowanie większy kredyt zaufania. Dziś, w obliczu nowych trudności tego zaufania odczuwam znacznie

Dokończenie na str. 2

Niecodzienna uroczystość w I LO im. Wł. Broniewskiego

Nareszcie pod sztandarem



Czy szkoła może funkcjonować bez własnego sztandaru? Przypadek I LO im. Wł. Broniewskiego wskazuje, że jest to niemożliwe. Od kilku lat zarówno nauczyciele jak i uczniowie tej placówki nie mogli pogodzić się, że uczestniczą w ważnych wydarzeniach naszego miasta bez prawdziwego poczucia sztandarowego. Ich upór i determinacja, aby ten stan zmienić zostały wreszcie wynagrodzone. Nowy sztandar został poświęcony w sobotę 19 czerwca, w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela. Dwie godziny później Rada Szkoły uroczystie przekazała go uczniom.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że celebra w „Bronku” - jak już przyjęto nazywać to liceum - stała się po części świę-

tem całej świdnickiej społeczności. Trudno bowiem inaczej wytłumaczyć tak ogromną rzeszę przybyłych gości: grona nauczycielskiego, rodziców, uczniów, przedstawicieli władz miejskich i powiatowych, dyrektorów szkół i instytucji, a przede wszystkim sponsorów - często-kroć absolwentów liceum - dzięki którym zakupiono sztandar.

Dokończenie na str. 6

Materiały Budowlane, Wyroby Hutniczne

20-445 Lublin, ul. Zemborzycka 59a,
tel. (081) 441-71-81, 744-48-64, fax 744-92-96



Buduj razem z nami!!!

22-300 Krasnystaw, ul. Lwowska 49, tel./fax (082) 576-30-03
24-100 Puławy, ul. Lubelska 55, tel./fax (081) 888-22-10
22-400 Zamość, ul. Lipska 40, tel./fax (084) 627-16-95, 627-16-96



Kolarskie emocje na ulicach Świdnika!

Przez dwa dni na ulicach naszego miasta odbyły się dwie sportowe imprezy kolarskie. Pierwszą był zorganizowany i przeprowadzony przez Starostwo Powiatowe I Wyścig Kolarski dla młodzieży z terenu powiatu świdnickiego, drugą - przejazd kolarzy uczestniczących w 43 Międzynarodowym Kolarskim Wyścigu Przyjaźni Polska-Ukraina.

Nowa moda na ściganie

W czwartek wieczorem, po godzinie 19 przed budynkiem Urzędu Miejskiego kolarze finiszowali na mecie IV etapu z Tomaszowa Lubelskiego. W piątek o godzinie 9 rano rozegrano 20-kilometrową jazdę indywidualną na czas, a jeszcze tego samego dnia o godzinie 15 kolumna wyścigu wyruszyła do VI etapu z metą w Puławach.



I Powiatowy Wyścig Kolarski dla młodzieży rozgrywany był w trzech kategoriach. Jako pierwszy na trasę pętli wiodącej ulicami: Wyszynskiego, Niepodległości, Kosynierów i Raclawicką wyruszyli chłopcy ze szkół podstawowych. Grupa prawie trzydziestu zawodników miała do pokonania dwa okrążenia trasy. Jako pierwszy linię mety minął Michał Lewandowski ze Szkoły Podstawowej nr 4. Czas zwycięzcy: 8:30,00 minuty. Drugi był Łukasz Wróbel ze Szkoły

Najbardziej widowiskowym był wyścig dziewcząt. Wiesław Jaworski, starosta powiatu świdnickiego wśród zawodniczek.

Fot. Sławomir Socha

Podstawowej nr 3 (8:30,64), a trzeci Robert Kudeń ze Szkoły Podstawowej nr 2 (8:44, 60). Na czwartym miejscu uplasował się Michał Rękas, uczeń

Dokończenie na str. 5

Z wielkim żalem i głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w niedzielę 20 czerwca 1999 roku o godzinie 5 rano w szpitalu Cook County w Chicago zmarł w wieku 48 lat

Redaktor JERZY JURAK

W latach 1982 - 89 Redaktor Naczelny „Głosu Świdnika”, Rzecznik Prasowy WSK PZL-Świdnik.

Straciliśmy Kolegę i Przyjaciela. Jeszcze kilka tygodni temu cieszyliśmy się Nim w Świdniku, do którego wpadał kiedy tylko mógł, żeby pogadać o starych czasach i podzielić się z przyjaciółmi radością z sukcesów, jakie odnosił w polskim radio i telewizji w Chicago. Choć od dziesięciu lat mieszkał za oceanem, dopiero teraz naprawdę czujemy, że nas opuścił.

Redakcja „Głosu Świdnika”

Międzyzakładowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

oferuje: **KREDYTY SAMOCHODOWE**

16%

MSKOK
ul. Niepodległości 13
tel. 751-59-58
codziennie 13.00 - 17.00, sobota 10.00-14.00

Wielkie wyróżnienie dla chóru Tercja

Zaśpiewali Ojcu Świętemu

-To było wspaniałe przeżycie - zgodnie podkreślają członkowie świdnickiego chóru Tercja po powrocie z Zamościa, gdzie odbywały się uroczystości związane z pobytem w tym mieście papieża Jana Pawła II. Nasz zespół był jednym z zaledwie kilku lubelskich chórów, które miały zaszczyt wystąpić przed znakomitym gościem. Tercjanie powitali go transparentem z napisem "Ojca Świętego wita chór Tercja ze Świdnika" oraz półgodzinnym koncertem, na który złożyło się 14 pieśni religijnych w językach rosyjskim, staro-cerkiewnym, hebrajskim, angielskim i polskim. W dowód uznania chór został zaproszony do oprawy muzycznej mszy odpustowej, która odbędzie się w Zamościu 15 sierpnia br.

Obecnie chór Tercja przygotowuje się do wizyty w naszym partnerskim mieście Svidnik na Słowacji, gdzie w dniach 28-30 czerwca da koncert pt. "Świdnik - Svidnikowi".

(sts)



Bezrobocie i podwyżki przyczyną ubożenia świdniczan

Na problemy - OPS

Z danych Powiatowego Urzędu Pracy wynika, że począwszy od października ubiegłego roku nastąpił wyraźny wzrost liczby rejestrujących się bezrobotnych. Nasiliło się to szczególnie w ciągu ostatnich kilku miesięcy. W kwietniu w Świdniku było 2135 osób bez pracy. Czy zjawisko szybko rosnącego bezrobocia ma odbicie w działalności Ośrodka Pomocy Społecznej? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Piotra Zajązkowskiego, dyrektora ośrodka.

Ośrodek Pomocy Społecznej pomaga osobom samotnym i rodzinom przetrwać trudne sytuacje życiowe, których nie są w stanie sami pokonać. Nasze analizy wskazują, że głównym powodem takich problemów jest właśnie bezrobocie oraz wzrost kosztów utrzymania spowodowany podwyżkami cen żywności, leków, opłat za czynsz, gaz i energię elektryczną. Zwolnienia indywidualne i grupowe, zbyt mała ilość nowych miejsc pracy pogarszają jeszcze sytuację rodzin dotkniętych bezrobociem. Wśród klientów pomocy społecznej duży odsetek stanowią rodziny młode, w których jedna a w wielu przypadkach dwie osoby dorosłe pozostają bez pracy. Ludzie ci z uwagi na brak wykształcenia i kwalifikacji zawodowych mają trudności w znalezieniu zatrudnienia. Jeżeli natomiast prace, otrzymują bardzo niskie wynagrodzenia nie pozwalające na samodzielne utrzymanie rodziny. Obserwujemy sztywno nastawienie się ubóstwo świdniczan, obniżenie standardu życia dużej części społeczeństwa. W coraz gorszej sytuacji są osoby niezaradne ży-

wiskowymi. Nie zaspokajają jednak w pełni potrzeb tej grupy społeczeństwa. Uważam, że w najbliższym czasie należy wprowadzić nowe rodzaje usług. Mogłoby je spełniać centrum usług społecznych, które we współpracy z Holendrami ma szansę realizacji. Korzystałoby z niego około 200 świdniczan. W domu pobytu dziełko mieliby m.in. opiekę lekarską, zabiegi rehabilitacyjne, terapię zajęciową, wyżywienie. Konieczne jest również rozszerzenie przez szkoły, instytucje oraz organizacje pozarządowe, pracy z dziećmi z rodzin patologicznych i zaniedbujących swe funkcje opiekuńcze.

dan

Radni przeciwni Związkowi Gmin Za drogo, za mało korzyści

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej po raz drugi rozważano możliwość przystąpienia Świdnika do Związku Gmin Lubelszczyzny. Mimo wcześniejszego upoważnienia Zarządu Miasta do podjęcia działań zmierzających do wejścia w poczet członków związku, radni dość sceptycznie zapatrywali się na korzyści jakie mogłyby wynikać z tego faktu. Związek obiecał szkolenia dla urzędników i pomoc w pozyskiwaniu funduszy z Unii Europejskiej, a my szukamy właśnie środków na modernizację kolektora sanitarnego. Do związku należy już 114 gmin. Działając w ramach tej organizacji można stworzyć lobby wymuszające na posłach i senatorach ustawy ułatwiające funkcjonowanie firm. Radni uznali jednak, że ze szkoleń można korzystać w innych instytucjach i organizacjach. Dotychczasowa przynależność Świdnika do Związku Miast Polskich niewiele, ich zdaniem data, obciążając jedynie budżet gminy składkami. W przekonaniu, że w przypadku ZGL byłoby podobnie 10 radnych głosowało przeciw przystąpieniu do związku, 13 wstrzymało się od głosu, a jedynie 3 osoby głosowały „za”

d

Rozmowa z Joanną Gałas, dyrektorem i Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Świdniku

TO LICEUM MA RENOMĘ...

• Mielibyśmy dzisiaj okazję uczestniczyć w niezwykłej uroczystości przekazania uczniom nowego sztandaru. Kto był głównym inicjatorem tego przedsięwzięcia?

– Inicjatywa ta wyszła od uczniów i nauczycieli. Poprzedni sztandar zaginał, a podczas uroczystości państwowych i lokalnych delegacja naszej szkoły występowała właściwie symbolicznie - niosąc jedynie szarfę i wiązanki kwiatów. Bardzo nas to bolało, więc postanowiliśmy zorganizować się, zebrać pieniądze i zakupić nowy sztandar.

• Podejrzewam, że w dzisiejszych czasach nie jest to łatwe zadanie...

– To prawda. Tegdy nie da się zrobić z dnia na dzień. Wiadomo - oświata jest i będzie w trudnej sytuacji. Praktycznie zaczęliśmy pracować nad realizacją przedsięwzięcia od września ub.r. Długo zastanawialiśmy się nad tym, jakie motto Władysława Broniewskiego powinno znaleźć się na sztandarze. Nie chcieliśmy bowiem przedstawiać go wyłącznie jako rewolucjonistę, ale jako wspaniałego poetę i liryka i gorącego patriotę, który nie zasnął szczęścia za życia. Po wielu długich konsultacjach zdecydowaliśmy się ostatecznie na bardzo wymowne słowa: „Mnie ta ziemia od innych droższa. Ani chęć, ani umiem stać odejść”. W połączeniu z pełną refleksją, wspaniałą twarzą poety, nazwą szkoły, barwami narodowymi i godłem państwowym na odwrocie sztandaru, słowa te oddają chyba najtrafniej nasze intencje i przesłanie. Oczywiście nigdy nie udałooby się tego dokonać, bez udziału i finansowego wsparcia instytucji oraz osób prywatnych, którym leży na sercu dobre imię naszej szkoły. I muszę dodać - nieważna była w tym wypadku ilość zakupionych cegiełek, ale chęci. Dlatego to przedsięwzięcie nam się udało.

• Czym jest sztandar dla szkolnej społeczności?

– Przede wszystkim symbolem szkoły, atrybutem dumy i honoru. Jest jednocześnie łącznikiem wspólnoty wszystkich pracowników szkoły i uczniów. Jak już wspominałam uniowie naszej szkoły bardzo przeżywali to, że nie są widoczni podczas uroczystości, że nie mają się czym pochwycić. A sztandar jest właśnie tym elementem, który potrafi zjednoczyć i dowartościować społeczność liceum.

• I LO jest najstarszą w mieście placówką oświatową. Czy przez minione lata miała ona znaczący wpływ na jego rozwój i wizerunek?

– Myślę, że I LO jest już częścią historii naszego miasta. W 2002 roku będziemy obchodzić 50-lecie szkoły, która była pierwszą w Świdniku szkołą średnią, połączoną z podstawową. Wielu jej absolwentów pracuje obecnie w różnych, często nobilitowanych zawodach, obejmując ważne funkcje i stanowiska nie tylko w kraju. Aby nie sięgać daleko wymienię choćby tak znanych i cenionych wychowanków Świdnika, jednocześnie absolwentów „Bronka”, jak Dariusz

Rubaj, dr Edmund Fijałkowski czy dr Bożenna Sadowska-Krawczyk. Proszę mi wybaczyć trudno wymienić wszystkich, bo ogromna ich rzesza rozsypana jest gdzieś po świecie. Niemniej, ludzie ci wciąż chętnie przyjeżdżają na spotkania absolwentów z tak odległych miejsc jak Toronto czy Sydney, wspólnie bawią się i wspominają ciepło czasu swojej młodości. Nie zapomnijmy również o swoich byłych nauczycielach, którym przecież tak wiele zawdzięczają. Podsumowując - to liceum ma już renomę, swoją historię i tożsamość. Dlatego zależy nam na tym sztandarze, łączącym przeszłość z teraźniejszością.

• Nie przypadkiem - jak sądzę - w dzisiejszej uroczystości wzięli udział emerytowani nauczyciele, pracujący nigdy w tym liceum...

– Oczywiście. Darzymy tych ludzi ogromnym szacunkiem i uznaniem i staramy się nie zapominać o nich. Uroczystości takie jak dzisiejsza, czy np. Dzień Nauczyciela lub bożonarodzeniowy opłatek to chwile, podczas których nadal jesteśmy szkolną wspólnotą, którą łączy więź nawet między pokoleniową. Czyli czas utrzymujemy kontakty z paniami Kuncędaną Mordel, Mieczysławą Mordel, Krystyną Sztęfek, Katarzyną Paśkiewicz czy Danutą Jednacz. Ciężko się z nauczyciele ci chcą i mogą spotykać się z nami.

• Mówiliśmy dużo o przeszłości, a tymczasem trudno nie spojrzeć w przyszłość, choćby ze względu na wdrażaną właśnie reformę oświaty...

– Reforma ta w nadchodzącym roku nam nie obejme. Obecnie przechodzimy ten proces świdniccy podstawówki. Jednak za dwa lata staniemy przed poważnym problemem, gdyż przejdziemy z czteroletniego na trzyletni system nauczania. Trudno teraz powiedzieć jak będzie wyglądał program, których przedmiotów przybędzie a których ubędzie. Podejrzewam, że nastąpi jego okrojenie i zyczący sobie, aby nie odbiło się to niekorzystnie na pracy nauczycieli i nauce dzieci. Pewne zmiany na pewno są konieczne, lecz nie można ich przeprowadzać kosztem uczniów, bo oni najbardziej to przeżywać będą. Miejmy nadzieję, że jednak nadchodząca przyszłość nie będzie dla naszego liceum szczególnie trudna.

Zycząc tego i dziękując za rozmowę.

Rozm. (sł.)

Szalony weekend

Dokończenie ze str. 1

- Wystąpią zespoły: wokalny, Ramp, Pitu Litu i Fatum. Także o godz. 16, na tarasie przy Galerii Na Pietrze nastąpi otwarcie II Turnieju Szachowego o mistrzostwo Świdnika. Wieczorem, o godz. 20 zagra grupa bluesowa Teksasy. Sobota upłynie pod znakiem Otwartego Turnieju Szachowego. Potrawa on od godz. 10 do 16. Imprezy popołudniowe rozpoczną się o godz. 14.30 występem Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego Lecha Leszczyńskiego. Zaplanowaliśmy dwa bloki konkursów, gier i loterii fantowej - o godz. 15.40 i 17.30. W międzyczasie, o godz. 16.30 wystąpi zespół grający muzykę andyjską. Nieco później, bo o godz. 18 przewidzieliśmy koncert zespołu Bloo Zbir. Na godz. 19.30 zapraszamy miłośników kabaretu Koń Polski. Wieczorem estradą zawiadnie Jan Kondrak i jego goście: Jola Sip, Marcin Różycki, Igor Jaszczuk i Marek Andrzejewski. Początek koncertu o godz. 20.30.

Niedziela to kontynuacja Turnieju Szachowego. Zmagania szachistów można będzie obserwować w godz. 9.30-15.30. O godz. 11 zapraszamy na stadion Avii na mecz piłkarski, w którym o bramki walczyć będą odboje Avii i Świdniczan. O godz. 14 rozpocznie się druga część imprez. Najpierw zagra orkiestra podwórkowa - godz. 14.30. Po niej wystąpi Helicopters Brass Orchestra. Natomiast o godz. 16.30 nastąpi ogłoszenie wyników konkursu literackiego „Gdybym był burmistrzem Świdnika”. Godzinę później wręczona zostanie nagroda artystyczna Burmistrza Świdnika. Obie imprezy przedzieleli koncert Polskiej Orkiestry Włoszczyńskiej im. Karola Namysłowskiego z Żamościa. Niedzielny wieczór należy do fanów Kasi Kowalskiej, która rozpocznie swój koncert o godz. 20. W czasie festynu zobaczymy również pokazy tańców i walk rycerskich. Można będzie także zażyć przejażdżki starymi motorami, bryczką i konno. Sponsora festynu są: Browar Leżajsk, Urząd Miejski, Otwarty Fundusz Emerytalny Pocztylion, PTE PBK SA, PZU SA, Zakład Energetyczny „Lubzel”.

dan

WSK u progu przemian

Dokończenie ze str. 1

mniej. Niestety zarząd ma bardzo ograniczone możliwości oddziaływania na wielkość zamówień rządowych, które decydują o ekonomicznej kondycji przedsiębiorstwa. Decyzje, które należy określić jako polityczne, ograniczają to zamówienia, co naraziło firmę na ogromne perturbacje. Ich skutki wszyscy dziś odczuwamy.

Niestety w części kręgów rządowych słyszy się głosy, że brana lotnicza i zbrojeniowa jest wciąż nabyt rozbudowana. Moim zdaniem dalsze działanie zmierzające do jej ograniczenia stanowiliby już likwidację zbrojeniówki. Z drugiej strony obserwuję również rodzenie się opinii, że to co pozostało jeszcze z przemysłu zbrojeniowego należy ocenić i traktować jako bazar do jego odbudowy.

• Te restrukturyzacje i odbudowę rząd planuje jednak przeprowadzić cudzymi rękami. Świadczy o tym zamiary szybkiej prywatyzacji branży...

– Rzeczywiście istnieje taka koncepcja. Jej istotą stanowi chęć jak najszybszego włączenia polskiego przemysłu lotniczego w ponadnarodowe struktury światowych koncernów. Trudno dziś ocenić, czy ta koncepcja jest trafna, czy może powinniśmy na razie porzucić na koncentracji branży w ramach gospodarki narodowej, jak to swego czasu proponował minister Klimke. Wydaje się, że obecny rząd wybrał drogę „na skróty”.

• Prywatyzacja PZL-Świdnik ma według koncepcji rządowej zostać sfinalizowana z końcem przyszedłego roku. Czy wyznaczenie tego terminu na zakończenie obecnej kadencji nie byłoby bardziej realne?

– Nie jestem zwolennikiem zakładania z góry, że to rząd założy na pewno się nie uda. Trzeba działać tak, żeby wyznaczonych terminów dotrzymać, przynajmniej w sferze działań zależnych od przedsiębiorstwa. Dobro zakładu i jego przyszłość zależą bowiem przede wszystkim od tego w jakim tempie i na jakich warunkach prywatyzacja zostanie przeprowadzona. Może się więc zdarzyć, że IV kadencja zarządu będzie krótsza od poprzednich.

• Jak wobec tego przebiegały rozmowy z potencjalnymi partnerami strategicznymi?

– Rozmawiamy z przedstawicielami kilku firm: amerykańskiej Bell'em i Boeingiem, Aerospaciale Matra i DASA, które tworzą francusko-niemieckie konsorcjum Eurocopter, a także włoską Agusta. Staramy się rozmawiać konkretnie i rzeczowo, by pomóc partnerom w formułowaniu rzetelnej oferty, którą zechcą złożyć rządowi. Prowadząc rozmowy musimy oczywiście brać pod uwagę różnice w porożachach między PZL-Świdnik, które w skali światowej branży lotniczej są producentem niewielkim, a potentatami, z którymi rozmawiamy. W tej rozmowie nie mamy przewagi. Musimy również mieć świadomość, że rozgrywka, która się obecnie toczy, to nie walka o naszą firmę lecz zabieg o polski

rynek, może nawet o rynek naszej części Europy. Naszym zadaniem jest przekonanie inwestora, że kapitał zainwestowany w PZL-Świdnik będzie się zwracał. Dlatego też z dużą determinacją restrukturyzujemy firmę, by osiągnąć przez nią zysku było realne. Biznes plan przewidujący montaż zakupionego przez Wojsko Polskie śmigłowca szturmowego w Świdniku i dodatkową produkcję w ramach offsetu przemysłowego gwarantują opłacalność inwestycji ulokowanych w przedsiębiorstwie.

Według koncepcji zarządu PZL jedyną rozsądną formą prywatyzacji byłoby dokapitalizowanie firmy przez sprzedaż nowych akcji. Gwarantuje to zastrzyk środków pozwalających na odzyskanie trwałej równowagi finansowej niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania w przyszłości.

• Jak oceniany pan stopień zaawansowania działań restrukturyzacyjnych prowadzonych w PZL-Świdnik?

– Działania restrukturyzacyjne prowadzone są tak szybko, jak tylko jest to możliwe. Zdaniem niektórych nawet zbyt szybko. Myślę, że w porównaniu z innymi zakładami lotniczymi prezentujemy się dobrze, choć nie znaczy to, że dotrzymujemy są wszystkie terminy zawarte w programie restrukturyzacji. Mam nadzieję, że zakończenie przebudowy zarządu uspokoi jego pracę i pozwoli skoncentrować się na tym, co dla przedsiębiorstwa najważniejsze.

• Z dużymi oporami rodzi się nowy pion personalny. Jakie jest podłoże tych trudności?

– Sądzę, że wynikają one z koncepcji, którą chcemy zrealizować. Pion personalny ma być jednolitym ośrodkiem realizowania polityki personalnej, która jest materia bardzo delikatna. Dlatego też różne sily chcą mieć wpływ na efekty budowy tego pionu zakładając, że w niepewnej przyszłości ocena kwalifikacji, przydatności pracownika dla firmy może być dokonywana na zasadzie różnego rodzaju informalnych powiązań. Zapewnim, że zrobimy wszystko, żeby ocena ta dokonywana była przy pomocy obiektywnych kryteriów.

• Sądząc po wynikach ekonomicznych wykazywanych przez PZL-Świdnik w ostatnich miesiącach, sytuacja jest nieco lepsza niż przewidywał to plan. Czy oznacza to, że przeżyła się już polityka trudnego pieniądza i optymistycznie możemy spojrzeć na przyszłość zakładu?

– Zdecydowanie nie. Sytuacja jest w dalszym ciągu dramatyczna. To, że jeszcze jakoś funkcjonujemy zawdzięczamy właśnie polityce trudnego pieniądza, z której w żadnym razie nie wolno nam teraz zrezygnować. Są pewne sukcesy zarówno w dziedzinie obniżki kosztów, jak i zwiększenia sprzedaży, ale daleko nam jeszcze do normalności.

rozm. J. Mazur

„Głos Świdnika” - Tygodnik
WSK PZL Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik
al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54, 751-20-61,
wewn. red. 51-51, 53-67



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Lucjan Stefański

*Biednemu Narodowi - Ku pokrzepieniu serc.
Ciemieżcom i Tyranom - na opamiętanie.*

Biedny Naród cienko przedzie

Bieda z nędzą - co to będzie,
Z łalem smuć się radęcy.
Biedny Naród cienko przedzie,
Bo rząd jest ładcy.

Przez naszego rządu - podle okrucieństwa,
Wszystko jest do kitu - aż do przesydy.
Ciężkie są warunki życia społeczeństwa,
Jest u kresu sił i nie ma rady.

Przez rządową nędzę - szkolidne działania,
Naród ciągle wierzy w Ducha Opatrzności.
Rosną w społeczeństwie koszty utrzymania,
Brak jest na opłaty i zakup żywności.

W sporach koalicji już dzisiaj nienowych,
W trosce o swoje pełne koryta,
Rząd zaniedba dawno - Działalność Ostonowych,
Jest nieczyły na to, że w walce zgrzyta.

Przez złąbną reformę w polskiej medycynie,
Ta koalicja się osmieżyła.
W przejściu ślepego po urwanej linii,
Tęgo rządu niemożność się skryła.

Drożej do lekarza i droższe są leki,
Spadł zakres usług medycznych.
Niejeden chory omija apteki,
Z braku złotych publicznych.

Koalicja jest twórcą nędznej sztuki,
Złowieszcym grabieżcem - Kultury.
Zamyka się dostępnym do nauki,
I niszczy - Szkołnicwo Struktury.

Co nas jutro czeka widać jak na tacy,
Sfera ubóstwa się szerzy.
Rząd namiętnie niszczy miejsca pracy,
Naród w dobrobyt nie wierzy.

Koalicja żyje w dostatku i złości,
Rozgłasza, że wszystko w porządku.
Gdy na okolo wzrasta bezrobocie,
Narodowego jest grabież mąjki.

Władza na Zachodzie szuka zachwyty,
Naród zatracił swojego ducha.
Biednych rencistów i polskich emerytów,
Ten rząd już dawno nie słucha.

Wciąż jest biedaków mnożą się nędzniczy,
Niejeden zebrał koczując przy bramie.
W ubóstwa popadają też nasi rolnicy,
Ich także czeka zebraenie.

Naród od rządu więcej oczekuje,
Demonstracje się mnożą i strajki.
Ten rząd - Społeczny Dialog - porazuje,
Coraz to nowe wiskając bajki.

Wśród niemoży rządu działają anemicznych
I lichych metod rządzenia.
Zajęta - Sfera Finansów Publicznych,
Dla Ludu upokorzenia.

Naród dziś w brodzie wystydliwie pluje,
Sam wybrał taką niedole.
Dziś rząd obecny Naród oklamuje,
Bez serca na życia podole.

Naród świadomy że coś stało się złego,
Tajemnic nie będzie krył.
Ma czarną Księgę Rządu Buzkowego,
Bo się znalazł u kresu sił.

Na zgubę Polski - rząd politykuje,
Trudno zrozumieć dłażego.
Całe społeczeństwo wrogo szkanuje,
W imię „Miłości Bliźniego”.

Dziś społeczeństwo biedne i bezbronne,
Rząd już zatracił wymiar litości.
Związkowcy wyszli z Komisji Trójstronnej,
Zabrakło w niej - Sprawiedliwości.

Różne obietnki - Judaszowe kpiny,
Wśród pseudopolitykowskich.
Ciągłe brak Paktu dla Polskiej Rodziny,
Jak brak Huzara w Świdniku.

Tęże koalicji wątpliwa postawa,
Zalaszne jej pracy wyniki.
Ciągłe coś zgrzyta w Pracowniczych Sprawach,
W podłożu - Złej Polityki.

Ta władza nie chce dla ludu luksusu,
I działa na Polski zgubę.
Ciężko z tą władzą dojść do konsensusu,
Wolała wybrać złą klubę.

Ten rząd na związki ciągle spiski knuje,
Przedłużając bieg - Negocjacji.
Ten rząd Narodem ciągle kombinuje,
Mniąc, że w ramach to Demokracji.

Polska Gospodarka wali się w ruiny.
Naród rozpoczął życie zebraenie
To z nieudolnej rządu przyczyny,
Niejeden z biedy dziś płacze.

Miliony ciężko i w czola pacie,
Walczą o życia przetrwanie.
Tylko wybrani zarabiają krocie,
Kapitałizm chwaliąc wladanie.

Działania rządu są wątpliwej marki,
Aż godne to politowania.
Wyspane z pała wzrosły gospodarki,
Zródełm są zakłamania.

Ciągle przybywa w Polsce zebrańców,
Spadł zakres usług medycznych.
Dzisiaj się gnębi uczciwych Polaków,
A władza w glorii i w złości.

Jak błędne owce, pofulne baranki,
Nasł Narod to wszystko znosi.
Ciągłe się szyszy zdurne obietnki,
Które rząd z pychą roznosi.

Wcale nie lepszy przykład Świdnika,
Tu również Anarchia zjeje.
Tym samym nurtem płynie polityka,
Że każdy traci nadzieje.

Od dawna WSK w gruzy się wali,
Tu z pracy są wymownia.
Odnawiciele to przyklepali,
Ze są - Grupowe Zwolnienia.

Dawno WSK ignie na manowie,
W zgubnej jest Spółka strukturze.
Za oceanu są lepsze śmigłowce,
Dziś mówią wodzowie na górze.

Smutne że w czasach tej Demokracji,
Przy hasłach - Sprawiedliwości.
Naród ucieka do Demonstracji
I rządu czeka litosi.

Przed wyborami z wielkim honorem,
Dla dobra Rodziny - na ustach.
Dla wszystkich władza stała otworem,
Nawet i dla oszustów.

Wciąż jest gloszona - „Miłost Bliźniego”,
Przez wielu Faryzeusz.
Kiedy zobacz zebrała biednego,
Sumienie ich wcale nie wzruszy.

Dziś biedny Naród Cene Reform - płaci,
Niedorobki rządu sam znosi.
Przybywa biednych - rząd się bogaci,
A Narod jalmuzny prosi.

Cała dź Polska w żalobnej toni,
I wisi nad nią dlot kata.
Diabł ubrał komżę i na sumę dzwoni,
Wrogiem brat jest dla brata.

Bawią się w zdrójkach - Polski Synowie,
Widząc swój zysk na Zachodzie.
Ustuszi Unii z Polski Poslowie,
A Narod w Żalobnym Pochodzie.

Tak jak jest w kraju - też jest i w Świdniku,
Mielisimy tego przykłady.
Pełno tu platinych Polski sprzedawczyków,
Są sceny tej maskarady.

Ten ktoś poczuje się urażony,
Czytając powyższe treści.
Naród przez niego - dzisiaj gnębiący,
Tak że się w głowie nie mieści.

Przeciw przemocy zawsze stoimy,
A ten rząd Narod uciśka.
A G - co gloszą Tajne Anonimy,
Prymitywne wzniciągaj igrzyska.

Po manifestacji - co dalej

Manifestacja „zbrojeniówki”, zorganizowana przez Sekcję Krajową Przemysłu Zbrojeniowego naszego Związku 5 maja (wzięło w niej udział ok. 1000 pracowników z kilkunastu wybranych przedsiębiorstw) na kilka godzin sparaliżowała ruch kołowy w centrum Warszawy, jako że tysięczny tłum krążył między rządowymi gmachami - od resortu obrony do Kancelarii Premiera i dalej - pod siedzibę Ministra Gospodarki oraz Skarbu.

Były policyjne kordony, metalowe barierki, petardy, gwizdki, jaja rzucane w okna (celowano głównie w siedzibę Ministra Skarbu) i jedna omal nie wyważona brama (przed siedzibą MON).

Wszystko to oczywiście podgrzewało nastroje... wśród dziennikarzy i operatorów telewizyjnych kamer, więc medialnie odnieśliśmy niemały sukces - relację z manifestacji zamieścilił bodaj wszystkie stacje TV, nazajutrz zaś w prasie codziennej ukazały się w miarę rzetelne informacje zarówno o samym przebiegu protestu, jak i jego przyczynach.

W trakcie manifestacji kilkuosobowa delegacja naszego Związku wręczyła reprezentującemu Premiera ministrowi Komolowskiemu petycję z postulatami i żądania „zbrojeniówki”, gdzie niezmiernie życzylibyśmy sobie wprowadzenia programu restrukturyzacji, wdrożenia programów rządowych, zakupu samolotu wielozadaniowego z offsetem itp. Postulat nowy to wniosek o odwołanie Ministra Obrony Narodowej, forsowany przez organizację związkową z radomskiego LUCZNIKA.

W dwa tygodnie po manifestacji w Dzienniku Ustaw ukazało się Rozporządzenie z 28 kwietnia br. w sprawie świadczeń przedemerytalnych dla osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy z podmiotów gospodarki narodowej objętych programem restrukturyzacji przemysłu obronnego i wsparcia w zakresie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

I to byłby praktycznie jeden, jedyny sukces osiągnięty przez związki zawodowe w toku półtorarocznego już procesów negocjacyjnych (przerzanych co rusz akcjami protestacyjnymi, manifestacjami, pogotowiami strajkowymi itp.) prowadzonych z ekipą Premiera Jerzego Buzka.

Przedstawiciele Rządu postrazeni manifestacją i pistoletem strajkowym obiecywali oczywiście przyspieszenie procesu restrukturyzacji (jakby było co przyspieszać), rychłe zakończenie przetargu na zakup samolotu wielozadaniowego z „wsadem” offsetowym. Pani wiceminister Kornasiewicz (resort Skarbu) zobowiązała się dodatkowo do osobistego dokonania przeglądu przedsiębiorstw zbrojeniowych pod kątem ich rchłej prywatyzacji, czego też i nie omisszkała uczynić (choć zgryżtem były jej spo-

tkania w przedsiębiorstwach z początkowym pominięciem udziału w spotkaniach elit zakładowych przedstawicieli naszego Związku).

Obietnki tego typu można jednak traktować jako swoistego rodzaju rytuał, jako że mają zgoła żaden związek z codzienną rzeczywistością. Tak więc z szumu czynionego w mediach wokół przemysłu obronnego wyciągnąć można dwa konkrety:

- Polski śmigłowiec bojowy HUZAR przeszedł do historii nie spełnionych obietnic. Na to miejsce zakupu się lepszy, bo zagraniczny (wszystko wskazuje na to, że amerykański).

- Proces restrukturyzacji przemysłu obronnego wypalił o tyle, na ile trzeba będzie wystawić poszczególne przedsiębiorstwa do szybkiej sprzedaży.

Reszta skazana jest na wegetację aż do likwidacji (z prozajniczej przyczyny braku zamówień krajowych i sztucznych barier stawianych przed eksportem).

Dziś wiad już, że rząd Premiera Jerzego Buzka prowadząc ze związkami nuzące i długotrwałe negocjacje nad programem restrukturyzacji sektora obronnego w rzeczywistości realizował strategię (swoją czy cudzą?) jego polownej likwidacji. Rzeczywistym likwidatorem „zbrojeniówki” staje się Minister Finansów do spółki z Ministrem Obrony Narodowej. Pierwszy drastycznie ogranicza poziom wydatków budżetowych na obronność Państwa. Drugi wydaje przyznane przez Rząd środki w sposób godzący w interesy polskiego przemysłu zbrojeniowego - na który spadł obowiązek prowadzenia (w dużej części za własne środki) badań i wdrożeń oraz utrzymywanie nieczynnych mocy produkcyjnych. W zamian MON zmniejsza zakupy przez co produkcja staje się nieopłacalna.

Co dalej? Prezydium Związku na czerwcowym posiedzeniu, doszło do wniosku, iż należy zakończyć negocjacje w sprawie całej „zbrojeniówki” na rzecz pojedynczych przedsiębiorstw, znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji, wymagających indywidualnej decyzji. Różnych w zależności od kondycji i potrzeb poszczególnych zakładów.

W związku z tym Prezydium zobowiązało kierownictwo ZZPE do podjęcia stosowanych kroków w celu rozpracowania tej negocjacji, z udziałem przedstawicieli re-

sortów Pracy i Polityki Socjalnej, Skarbu, Gospodarki, Obrony Narodowej, Kancelarii Premiera i Kancelarii Prezydenta oraz zarządów spółek i organizacji związkowych z przedsiębiorstw przemysłu obronnego zagrożonych bankrutem, a także członków ich rad nadzorczych. Celem negocjacji winno być wypracowanie zakresu do-rzędnych środków i metod, dopasowanych do indywidualnych sytuacji poszczególnych zakładów, przeciwdziałających pogłębiającemu się regresowi, pozwalających na szybkie ich wdrożenie.

Po doświadczeniach zebrańszych w trakcie manifestacji ZM, LUCZNIK połączonej z czasową okupacją budynku MPiPS przez pięciu członków organizacji ZZPE z Radomia (usunieto ich stamtąd w sposób siłowy, podobno na polecenie min. Longina Komolowskiego) kierownictwo Związku uznało, że najefektywniejszym dziś sposobem na powstrzymanie procesów upadłościowych w branży obronnej może być jedynie metoda poszukiwania indywidualnych - dla każdego z 31 podmiotów gospodar-czych - sposobów pomocowych, przy bez-warunkowym poparciu załogi.

Założa LUCZNIKA - głównie dzięki wspólnej związkowej akcji protestacyjnej, zaangażowaniu kierownictwa Związku i kol. Grzegorza Czysniakowskiego, który był „duszą” całej akcji - otrzymał kolejną (marcową) zaliczkę na poczet wynagrodze-nia.

Akcję interwencji i negocjacji w sprawie poszczególnych zakładów przemysłu obronnego kierownictwo Związku przed-sięwzięć po zgłoszeniach wniosków przez organizację zakładowe. Problemy te zosta-ną omówione na posiedzeniu Prezydium Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowe-go ZZPE w dniu 10 czerwca br.

Przedstawiamy tekst Petycji przedsta-wionych Premierowi Jerzemu Buzkowi w trakcie manifestacji „zbrojeniówki”.

Występując w imieniu kilkudziesięcio-tyśięcznej rzeszy pracowników przed-siębiorstw produkujących na rzecz obronno-sci Rzeczypospolitej Polskiej zwracamy się do Pana Premiera o podjęcie natychmiasto-wych decyzji, które przerwą proces agonii, w jakiej znalazł się - w ostatnich miesią-cach - sektor zbrojeniowy i lotniczy.

Przemysł zbrojeniowy - traktowany przez nas jako ostoja i gwarancja suwerenno-sci Rzeczypospolitej Polskiej czeka na podstawie wręcz decyzje wdrożenia Pro-gramu restrukturyzacji Przemysłu Obron-nego wraz z zabezpieczeniem finansowym jego realizacji przez rząd koalicji AWS/ UW.

W związku z tym żądamy:

- wprowadzenia natychmiastowego mora-torium, na zadłużenie w sektorze obronnym i lotniczym wobec ZUS, NFŚP, PFRON,
 - szybkiego zakończenia prac i ogłoszenia procedur przetargowych na samolot wielozadaniowy, transporter opancer-ny i helikopter bojowy,
 - jednoznacznego zapisu ustawowego do-tyczącego procedury odwołania sek-tora,
 - ustawowego zabezpieczenia interesów bezpieczeństwa Państwa w zakładach z mniejszościowym udziałem Skarbu Państwa,
 - pilnego zakończenia konsultacji między-resortowych i skierowania projektów ustaw do Sejmu z wykorzystaniem szybkiej ścieżki legislacyjnej,
 - odwołania ministra Obrony Narodowej J. Onyszkiewicza,
 - wprowadzenia zarządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie natychmiasto-wego zaprzestania zakupów importo-wanych bez „offsetu” do momentu wdrożenia ustawowych rozwiązań w tym zakresie,
 - zagwarantowania środków finansowych na odprawy dla zwalnianych pracow-ników,
 - zabezpieczenia środków w budżecie na rok 2000 na zamówienia w polskim przemyśle obronnym na poziomie gwarantującym realizację programu restrukturyzacji sektora obronnego i lotniczego,
 - zwiększenie jeszcze w tym roku zakupów sprzętu i uzbrojenia przez MON w kra-jowych zakładach do poziomu gwa-rantującego polskiej armii regulami-nowe szkolenie, a przedsiębiorstwom zabezpieczenie produkcji,
 - przerwanie pospiesznej prywatyzacji nie-godnej z Programem restrukturyzacji przyjętym przez Rząd 9 lutego br. wdrażanej przez Ministra Skarbu Pań-stwa,
 - jednoznacznego określenia miejsca i roli polskiego przemysłu zbrojeniowego w związku z uzyskaniem członkostwa w NATO.
- Oświadczamy, że żaden rząd nie uzyska akceptacji społecznej dla działań ograniczających polski potencjał obronny będą-cy gwarancją bezpieczeństwa kraju.
- W przypadku braku realizacji powyż-szych postulatów Związek będzie zmuszo-ny do dalszych kroków zastrzegających formy protestu aż do strajku generalnego włącznie.

Huzar i testy

Nasz „Huzar” zakończył testy jakim był poddawany w ostatnim okresie.

Testy zdał z wynikiem pozytywnym. Wypełnił bardzo surowe wymogi eksploatacyjne i taktyczno-bojowe, ustalone w procedurach NATO. Uzyskał tym samym pełny certyfikat, dopuszczający go do użytku we wszystkich formacjach militarnych Paktu Północnoatlantyckiego.

Według ocen ekspertów zagranicznych, walory polskiego śmigłowca są porównywalne do takich maszyn jak francuska „Puma” czy angielski „Lynx”. „Hu-zar” posiada jednak jeszcze coś więcej. Jako jedyny śmigłowiec w swojej klasie ma instalację przeciwdmroziową. Również próby strzelali przeciwpancernymi pociskami „Hot-3” wypadły pomyślnie.

Wszystko jednak wskazuje, że mimo swoich walorów „Huzar” nie osiągnie sukcesu marketingowego, na czym najbardziej nam zależy. Zapotrzebowanie bowiem polskiej armii na ten typ śmigłowca - ogólnego przeznaczenia, również z możliwością wsparcia pola walki - nie przekracza ok. 70 sztuk w ciągu 5-7 lat.

MON odrzucił możliwość przekonstruowania śmigłowca również na wersję szturmową - wąskokadłubową. Dalece zaawansowane są rozmowy na temat zakupu zagranicznego śmigłowca szturmowego.

Mozna by tu powiedzieć na ewentualne usprawnienie polityki kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej, że w identyczny sposób postępują inne państwa NATO. Bo Wielka Brytania kupuje amerykańskie „Apache” jako podstawowe śmigłowce pola walki. Również Fran-cja, Niemcy, Włochy i Hiszpania wspólnie budują nowoczesny śmigłowiec bojowy „Tiger”. Czy zatem RP zakupi ktoś z tych typów lub jeszcze bardziej nowoczesny amerykański „Comanche”.

Najmniej. Polska zamierza zakupić a przedtem jeszcze wydzierżawić prze-szło 30-letnią „COBRĘ”.

Ten śmigłowiec sprawdzał się pozytywnie już w wojnie wietnamskiej, ale kiedy to było...

Tymczasem na rezerwach lotniskach w zachodniej części USA bazuje na konserwacji ok. 400 szt. śmigłowców „Cobra” wyprodukowanych w latach 70.

Zapewne głównie dzięki operatywności wiceministra Obrony Narodowej Romu-alda Szeremietiewa ok. 100-140 z nich znajduje się w naszym kraju. Politycy kie-rujący ministerstwem określają to jako swój wielki sukces, bo tylko za ok. połowę z nich będziemy musieli zakupić. A pozostałą część wydzierżawimy. Tyle że nie za darmo oczywiście.

Posmaczku sensacji dodaje fakt, że po-siadane przez nas śmigłowce szturmowe typu Mi-24 maja zdaniem ekspertów znacz-nie większe możliwości bojowe niż „Co-brar”. Oczywiście są to ciężkie śmigłowce bojowe, drogie w eksploatacji i programo-wo złe, bo... produkcji radzieckiej.

Więc należy je szybko wycofać i w to miejsce wprowadzić starszą od nich „Co-brę”. Zbieramy zatem amerykański złom, a porzucając „Huzara” przyczyniamy się do dalszej degradacji polskiej myśli na-ukowo-technicznej.

Konsorcjum zachodnioeuropejskie, produkujące m.in. śmigłowce bojowy „Tiger”, sondaowało Polskę nt. ewentual-nego włączenia się naszego kraju do ko-produkcji tego śmigłowca. Część produk-cji odbywałaby się w Świdniku.

Niestety. Dziś praktycznie polityka rzą-du skazuje WSK Świdnik, potencjalnie naj-większy zakład produkcji śmigłowców w Europie, na zagładę. Bo przecież produk-cja 5-10 sztuk „Huzarów” rocznie nie bę-dzie nawet utrzymaniem mocy produkcyj-nych. Sukces marketingowy będzie święcił natomiast amerykański Bell. A że za pie-niądze polskiego podatnika - to już inna sprawa.

Pożegnania

Smutno zaczął się ubiegły tydzień dla Naszego Związku. Na początku tygodnia pochowaliśmy Naszego Kole-gę, Przewodniczącego koła związkowe-go w Zakładzie Produkcji Cywilnej Kole-gę Lucjana Sugiera.

W piątek na cmentarzu w Lublinie pochowaliśmy Szeła Okręgu Lubel-skiego „Federacji „Metalowcy” Kole-gę Stanisława Gwoźdźcia.

Obaj byli dobrze znani naszym członkom związku. Nie zapomnijmy o nich.

Materiały ZZM przygotowane przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop. Tel. 468-20-61 w. 52-62.

REKLAMA - REKLAMA - REKLAMA

autoryzowany partner



Masz śmieszne, bądź ciekawe zdjęcie,
przyniesi je do nas, a uzyskasz szansę
na zdobycie nagrody
za najlepsze zdjęcie miesiąca.
Dla zwycięzcy cenna nagroda
Informacje na miejscu.
* Konkurs trwa do momentu ogłoszenia
o jego zakończeniu w prasie.

„FOTOGRAFKA”
Świdnik, ul. Wyszynskiego 14
tel. 468-24-24
pon. - pt. godz. 10-18, sob. godz. 10-14

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
Pegimek
SPÓŁKA Z O.O.
ul. Targowa 19

prowadzi sprzedaż:

- tarcica budowlana
- krokwie dachowe
- rury PE-cięśniowe
- rury PCV-kanalizacyja
- styropian
- stal.

R-19

Firma Usługowo-Handlowa
21-040 Świdnik
ul. Lotników Polskich 166
tel. 468-63-11

Okna drewniane jednoramienne
klejone 3-warstwowo sosnowo-machoniowe w cenach producenta

Drzwi sosnowe i tłoczona Porta
Montaż okien

R-61

MOK Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku

zaprasza dzieci w wieku 7-15 lat do udziału w akcji

LATO W MIEŚCIE

9-13 sierpnia - I turnus

16-20 sierpnia - II turnus

Zgłoszenia osób zainteresowanych przyjmowane są na podstawie wypełniania kart kwalifikacyjnych do 30 czerwca oraz w dniach 2-6 sierpnia 1999 r. w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Kultury, al. Lotników Polskich 24 w godz. 8.00 - 15.00, tel. 468-67-80. Ilość miejsc ograniczona.

AUTO ALARM SYSTEM POLECA MONTAŻ:

autoalarmy, blokady skrzyni biegów, radio, immobilisery, autohaki

Świdnik ul. Marusarza 17
tel. 468-36-98 (po 16.00)

R-76

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Monika Chról
wznowia działalność

pon. i czw. 17-19
Tel. 751-56-08
Akacja 22/6

R-72

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działki 11 a i 8 a w Świdniku, ul. Sosnowa 17.

B-641

Mieszkanie 47 m² własnościowe, 2 pokoje z kuchnią na parterze w centrum Świdnika - sprzedam. Tel. 468-55-23.

B-641

Sprzedam działkę 30 a w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49.

B-642

Sprzedam nowe schody opuszczone dachowe 120x70. Tel. 751-30-92.

B-643

Sprzedam suknię ślubną CYMBERLINE na szypułkę osobę, stan idealny. Tel. 468-16-14.

B-644

Odstąpię bezpłatnie gruz budowlany, Świdnik, Struga 4. Tel. 751-20-21.

B-645

Wynajmę pokój w domku obok Świdnika, osobie niepalącej, samotnej lub z dzieckiem. Tel. 468-37-22.

B-646

Sprzedam przyczepkę - namiot. Tel. 468-07-30.

B-647

Sprzedam mieszkanie M-4 63,5 m² ul. Targowa 19, III piętro, os. Lotnicze. Tel. 561-07-58 po 20.00.

B-648

Poszukuję pomieszczenia na gabinet lekarski, najchętniej w centrum Świdnika. Tel. 0 603 865-835.

B-649

Mieszkanie 32,16 m² w Lublinie zamienię na większe do 50 m² w Świdniku. Tel. 745-11-49.

B-650

Sprzedam aparat fotograficzny 12 x P, Helios-44. Tel. 468-20-58.

B-651

Sprzedam Opla Vectrę 1,6 - kpl blokad. Tel. 468-20-58.

B-652

Mieszkanie własnościowe 59 m² komfortowo wyposażone, meble kuchenne, przedpokój, łazienka - wyposażone. Tel. 468-81-10.

B-653

Sprzedam działki 0,12 ha i 0,30 ha w Kazimierzówce. Tel. 468-46-86.

B-654

Sprzedam dom 320 m², wolnostojący, działka 660 m² w Świdniku, ul. Drzymały 12A.

B-655

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 38,5 m², odnowione, umeblowane, wyposażone. Tel. 468-59-02.

B-656

Kupię używany rower składak, kola 24. Tel. 0 604 657-732.

B-657

Sprzedam dom jednorodzinny o pow. 90 m², z budynkiem gospodarczym i działką 29 a. Tel. 468-09-82.

B-658

Szukam pracy - malowanie, szpachlowanie, wykończenie wnętrz. Tel. 468-49-65.

B-659

Sprzedam jamniki krótkowłose.

Tel. 468-36-63.

B-660

Mam do wynajęcia boksy handlowe w dobrym punkcie w Świdniku. Tel. 468-03-66, po godz. 20.

B-661

Sprzedam pralkę automat używaną, nowy narożnik kuchenny, stół, taborety. Tel. 468-10-56.

B-662

Domowy wypiek ciast - wspaniała jakość, niska cena. Tel. 468-90-18.

B-663

Sprzedam działkę budowlaną 925 m² (kwadrat) w Świdniku przy ul. Sosnowej 24. Tel. 751-54-59.

B-664

Sprzedam M-2 o pow. 25 m², III piętro. Tel. 468-43-63 po 20-tej.

B-665

Apel Związku Zawodowego Inżynierów i Techników z PZL-Świdnik

Szanowni Państwo

Stowarzyszenie Pomocy Chorym na Białaczkę działające przy Klinice Hematologii Akademii Medycznej w Lublinie zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie finansowe działalności, polegającej na zapewnieniu chorym nowoczesnego leczenia białaczek i innych chorób nowotworowych układu krwiotwórczego, poprzez zakup leków zwiększających skuteczność terapii.

Od maja 1998 r. w Klinice Hematologii jest leczony trzydziestoletni mężczyzna - Pan Marek Zakrzewski, pracownik PZL - Świdnik czasowo przebywający na rencie, mieszkaniec Świdnika, który został zakwalifikowany do zabiegu autotransplantacji szpiku kostnego. Jest to metoda leczenia pozwalająca uzyskać znacznie lepsze wyniki niż tradycyjna chemioterapia.

Koszt zabiegu szacuje się na kwotę ok. 20000 zł (dwudziestu tysięcy) i jest to suma zbyt wysoka, aby chory mógł ją pokryć ze środków własnych. Skromny budżet Kliniki w warunkach reformującej się Służby Zdrowia też nie zapewni choremu tak kosztownego leczenia. Apelujemy więc do ludzi dobrej woli i firm chcących sponsorować takie metody leczenia o pomoc w powrocie do zdrowia Panu Zakrzewskiemu. Liczymy na przychylność Państwa w udzieleniu tej pomocy i z góry za wszystkie przekazy serdecznie dziękujemy.

Wpłaty można dokonywać na konto:

Bank PKO SA grupa PKO SA III O/Lublin
nr 10701281-91040-2221-01001 z dopiskiem - dla M. Zakrzewski.

Stowarzyszenie Pomocy Chorym Na Białaczkę

„AUTOMAG”**Krzysztof Koczkodaj**

Al. Lotników Polskich 117

21-040 Świdnik

tel./fax 468-48-48

tel.kom. 0602-448-638

- pomoc drogowa 24h
 - wulkanizacja
 - komputerowe wyważenie kół
 - serwis opon (osobowe, ciężarowe, rolnicze, przemysłowe) - raty
 - sprzedaż felg stalowych i aluminiowych - raty
 - sprzedaż, wymiana oleju
 - smarowanie samochodów
 - sprzedaż, wymiana, naprawa tłumików
 - mechanika samochodowa
- części do samochodów zachodnich - raty
- Sprzedaż filtrów olejowych, paliwowych, powietrznych

R-45

NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

PREDOM
SERWIS
ŚWIDNIK

ul. Radawicka 38-44 (Dom Rzemiosła)
tel./fax 751-30-10

SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO:

- pralki
- odkurzacze
- kuchnie mikrofalowe
- roboty kuchenne
- ogrzewacze wody

R-44

Prywatny Gabinet

ALERGOLOGICZNY I INTERNISTYCZNY

lek. med. Jolanta DOBKOWSKA

Alergolog

Specjalista chorób wewnętrznych

- diagnostyka alergii, testy skórne;
- leczenie chorób alergicznych, astma oskrzelowa;
- profilaktyka

Przychodnia
„Brzeziny”

Środa 16-17; zapisy telefoniczne 468-86-77

R-70

INITIUM**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

ŚWIDNIK ul. Wojska Polskiego 19A.

Dyżur całonocowy tel. (081) 751-84-26,
0602-475-176

KONKURENCYJNE CENY!
250m od szpitala WYSTAWIAMY RACHUNKI!

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1

im. Mikołaja Kopernika
w Świdniku, ul. Kopernika 9,
tel. 468-77-00 (01) lub 468-77-02

ogłasza

przetarg nieograniczony
na prace remontowo-budowlane budynku szkolnego.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 08.07.1999 r. w kancelarii szkolnej.

Przystępujący do przetargu musi wnieść wadium w wysokości 200,00 złotych w kasie szkolnej.

Rozpatrywanie ofert nastąpi w dniu 09.07.1999 r. o godz. 9.00 w gabinecie dyrektora szkoły.

Materiały przetargowe są do odebrania w kancelarii szkoły.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

O Puchar Starosty Powiatu Świdnickiego

Tym razem na korcie

Zapoczątkowany niedawno cykl imprez sportowych o Puchar Starosty czekał się swojej kontynuacji na tenisowych kortach. Po piłkarzach i miłośnikach strzelectwa sportowego przyszła kolej na tenisistów. W minioną sobotę i niedzielę, na kortach Klubu Sportowego Avia oraz przy Zespole Szkół Technicznych, rozegrano regionalny turniej w kategorii młodzieczek i młodzików. Stawką zawodów był właśnie Puchar Starosty powiatu świdnickiego.

W półfinałach gry pojedynczej dziewcząt Urszula Niemiec z Czawoja Przemysła wygrała ze swoją koleżanką klubową Anną Piechotę 6/3, 6/2, a Agnieszka Wilizo z Avii pokonała Kamilę Michalczyk z Towarzystwa Te-

nisowego „Open” Rzeszów, także w dwóch setach 6/2, 6/3. W grze finałowej lepsza okazała się tenisistka z Przemysła wygrywając ze świdniczanką 6/3, 6/3.

Gry deblowe okazały się zwycięskie dla zawodniczek Avii - Agnieszki Wilizo i Barbary Zagadłowicz. Świdniczanki najpierw wygrały w półfinale z parą TT „Open” Rzeszów - Kamilą Michalczyk i Dominiką Dominio, w dwóch setach 7/6, 6/4, a następnie w spotkaniu finałowym pokonały parę Czawoja Przemysła - Urszulę Niemiec i Annę Piechotę, 6/0, 3/6, 6/1. W drugim półfinale zawodniczki z Przemysła uporały się z reprezentantkami Tęczy Kielce - Izabelą Dubowik oraz Górnika Łęczna - Anną Cieślinską 6/2, 6/1.

W półfinałach gier singlowych chłopców Łukasz Chojnacki z Górnika Łęczna zwyciężył Łukasza Ścibiora z Avii 6/1, 6/3, a Piotr Cioch z Returnu Zamość okazał się lepszy od Łukasza Szendzły z Górnika Łęczna w

setach 6/1, 6/4. W trzysietowym spotkaniu finałowym zwyciężył tenisista Returnu w setach 7/5, 2/6, 6/1.

W grach półfinałowych debła chłopców para Patryk Gryła i Mateusz Krawczyk (obaj niestawowierzeni ze Starachowic) oddali mecz walkowerem na korzyść pary Arkadiusz Koza z Górnika Łęczna oraz Piotr Cioch z Returnu Zamość, a debel Łęczyńskiego Górnika - Łukasza Szendzły i Łukasza Chojnacki zwyciężył parę zamojskiego Returnu - Kamila Marchewski i Michał Korneta, w trzech setach, 6/2, 6/7, 7/5. W grze finałowej lepsi okazali się gracze z Łęcznej.

Świdniczanka - Unia Wilkołaz 0:0

Remis na finiszu

Zakończyły się rozgrywki w piłkarskiej klasie okręgowej seniorów i juniorów. W ostatniej, trzydziestej kolejce spotkań, futboliści Świdniczanki podejmowali na boisku przy ul. Turystycznej szóstą zespół tabeli, Unię Wilkołaz. Zarówno goście jak i gospodarze, nie zagrożeni degradacją do niższej ligi, rozegrali mało ciekawego spotkania. Po niebywałym interesującym widowisku zanotowano, niekrywdzący żadnej ze stron, bezbramkowy remis.

Drugą połowę świdniczanice rozpoczęły niezwykle efektywnie. W 51' przerzutką strzelał kapitan Henryk Olko, lecz piłka przeszła obok bramki. Kiedy do końca meczu pozostało około 13 minut sprytnie podanie Pawłowskiemu otworzyło drogę do bramki Krzysztofowi Waryszakowi, który parę minut wcześniej wszedł na plac gry. Piłka co prawda minęła już naszego bramkarza, ale aserujący go Sebastian Kowalcuk wybił ją poza boisko. Tak więc już do końca żadnej ze stron nie udało się zdobyć tej jednej, jedynej bramki dającej trzy punkty.

Świdniczanka: Ciesielka - Zdunek, Wierchowita, Graboś, Świdnik - Flis, Olko, Błaszczak, Kowalcuk - Nowosad, Biszkont.

W meczu juniorów obu klubów Świdniczanka pokonała gości z Wilkołaza 2:0 (2:0). Bramki strzelił: Łukasz Nowosad i Krzysztof Kwit.

Świdniczanka: Białoszewski - Kiciński, Skoczylas, Pycka, Harasymuk (Wach), Podsiadlik, Zawadzki, R. Błaszczak, Dejneć (Cieśla), Kwit, Nowosad (Sajna).

Uwaga Oldboje !!!

W niedzielę, 27 czerwca br., o godz. 11.00, na stadionie świdnickiej Avii przy ul. Sportowej rozegrany zostanie mecz piłkarski, w którym na przeciw siebie staną drużyny oldbojów Avii i Świdniczanki. Organizatorzy bardzo serdecznie zapraszają wszystkich, którzy grali w tych zespołach w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Zbiórka przed meczem o godz. 10.00, w pawilonie klubowym na terenie stadionu.

XXIX KOLEJKA (13.06)

VIR DOROHUĆZA - ŻYRZYNAK ŻYRZYŃ 3:2 (2:1). Bramki: Artur Łukaszk 2, Tomasz Tobiasz. Vir: Purc - Waryszak, Stanisław Świder, Zagrab, Szymona - Skourupski, Artur Łukaszk, Kornyluk, Mariusz Świder (Marek Świder) - Tobiasz (Szczepan Łukaszk), Strzelczyk

Na boiskach piłkarskiej A klasy

LKS TRAWNIKI - LKS WIERZCHOWISKA 1:1 (0:1). Bramki: Radosław Młynarski - Grzegorz Wardziński, Trawnik: Jabłoński - Filipczak. Połesniński (60' Drop), Kubacki, Zawadzki - Ziełński, Władziński, M. Krzyżanowski, Młynarski - Flejmer, Pędzisz, Wierchowita: Babiarz - Popławski, Nowosadki, Kozieł (38' D. Zakrzewski), Wójcik - Kitka, Sliwa, G. Wardziński, Kalicki - Rodak, R. Zakrzewski.

PIASCOVIA PIASKI - POLESIE KOCK 8:2 (3:1). Bramki: Rafał Wiącek 4, Wojciech Chmiel 2, Ryszard Białoch, Artur Mazurek. Piascovia: Wilkołek - Ciejska, Kochalski, Białoch, Kasprzak - Mazurek, Chmiel (70' Magdziarz), Wojda, Ciechowski - Wiącek, Osajkowski.

Nowa moda na ściganie

Dokończenie ze str. 1
Piątko Podstawowej nr 1 (8:51,00) na sztafety Adam Gryciuk ze Szkoły Podstawowej nr 5 (8:58,00) i na szóstym Paweł Kisiel ze Szkoły Podstawowej nr 1 (9:00,00).

Drugą ze startujących grup byli chłopcy ze szkół średnich. Trasę dla tej grupy wiekowej, obejmującą trzy petle, najszybciej przejechał Michał Lisowski - uczeń I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku. Jego czas to: 11:56,00. Drugą lokatę zajął Marcin Borowiec ze Szkoły Podstawowej nr 2 (13:00,00), trzeci Krzysztof Krzyszkowski z Technikum Mechanicznego w Lublinie (13:35,00), czwarta Jakub Koperski z II Liceum Ogólnokształcącego (13:52,00), piąta Rafał Pierzchała z Zespołu Szkół Zawodowych (14:13,00), a szósta Jarosław Kulczycki z Zespołu Szkół Technicznych (14:48,00).

Najbardziej widowiskowym był jednak wyścig dziewcząt. Na tej samej trasie na której wcześniej startowali chłopcy dwie petle najszybciej pokonała Aleksandra Chmiel. Uczennica II Liceum Ogólnokształcącego uzyskała czas: 9:28,00. Na drugiej pozycji ukończyła wyścig Natalia Stepien ze Szkoły Podstawowej nr 2 (10:07,00), na trzeciej Ewa Wnuczek ze Szkoły Podstawa-

wiej nr 5 (10:26,00), a czwarte Beata Bronisz ze Szkoły Podstawowej nr 2 (10:58,11), na piątej Matylda Kowalska ze Szkoły Podstawowej nr 5 (11:01,00), a na szóstej Natalia Muzyka ze Szkoły Podstawowej nr 5 (11:25,00).

Nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe dyplomy ufundowane przez organizatora, czyli Starostwo Powiatowe w Świdniku, dla pierwszych „szóstek” w każdej kategorii wręczył: starosta Wiesław Jaworski, wicestarosta Ignacy Jędrzycki oraz przewodniczący Rady Powiatu Adolf Borowik.

Loty gołębi pocztowych

Dobra pogoda sprawiła, że lot gołębi świdnickiej sekcji Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, do którego wystartowały 6 czerwca był bardzo udany. Gołębie miały do pokonania trasę długości 257 km, a wypuszczone je w Kutnie o godz. 5. Wielkim zwycięzcą okazał się Marian Ferens, którego ptaki zajęły I i III miejsce. Leciały z prędkością 1074,73 m/min. - pierwszy i 1047,94 m/min. - drugi. Jako drugi przyleciał gołąb Edwarda Pranağa (1054,78 m/min.). Zupełnie inny przebieg miał lot z 13 czerwca. Bardzo trudne warunki atmosferyczne - ulewne deszcze, grad, burze sprawiły, że lot przedłużał się do dwóch dni. Hodowcy ponieśli duże straty. Wiele ptaków nie wróciło do gołębników. Podobnie było w sekcjach na terenie całej Polski. Najlepszym w tym trudnym locie okazał się gołąb Jerzego Poniewozika (980,47 m/min.), drugi był gołąb Edwarda Pranağa (967,63 m/min.). Jako trzeci przyleciał gołąb Jana Krzyżanowskiego (963,83 m/min.).

Kolumnę sportową redaguje Jacek Kosierb

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE

Pełimek

SPÓŁKA Z O.O.

21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKEJ 3

świadczymy usługi transportowe n/w sprzętem:

- spychacz DT-75
- dźwig o udźwign 6,3T
- wózka na Multriazce o wysięgu do 10 m
- ciągnik Zetor z przyczepą
- samochody wyrotki o ładowności 2T, 6T i 10T.

Pływacki Grand Prix w Oświęcimiu Kolejne medale

Wyniki zawodniczek i zawodników Avii uzyskane podczas zawodów pływackich z cyklu Grand Prix Polski o "Puchar Chemika" rozegranych na basenie w Oświęcimiu.

Aleksandra Miciul (najlepsza zawodniczka imprezy w stylu grzbietowym) - 1 na 50 m st. grzbietowym (0:31;82), 1 na 200 m st. grzbietowym (2:22;56), 2 na 100 m st. grzbietowym (1:07;42). **Mariola Kotulska** - 5 na 50 m st. klasycznym (0:36;88), 10 na 400 m st. zmiennym (5:31;21), 1 na 200 m st. klasycznym (2:40;54), 3 na 100 m st. klasycznym (1:16;91). **Monika Mirosław** - 4 na 400 m st. zmiennym (5:05;98), 8 na 200 m st. zmiennym (2:33;22), 4 na 100 m st. grzbietowym (1:08;44).

Jakub Kozłowski - 7 na 400 m st. zmiennym (4:59;78), 8 na 200 m st. zmiennym (2:18;43), 9 na 100 m st. klasycznym (1:11;18).

Z życia Ogniska TKKF "Świt"

Na strzelnicy sportowej w Świdniku odbyły się zawody w strzelaniu z broni pneumatycznej, rozgrywane o Puchar Prezesa Ogniska TKKF "Świt". Startujący zawodnicy oddawali po 30 strzałów, w trzech postawach: leżąc, stojąc i kłęcząc. Pierwsze miejsce z wynikiem 248 punktów na 300 możli-

Z życia Ogniska TKKF "Świt"

wych, zajął Marcin Gruszka. Drugą lokatę wywalczył Piotr Bienkowski (233/300 pkt), a trzecią Marek Suchoń (229/300 pkt). Wszyscy reprezentowali sekcję Ogniska TKKF "Świt" Świdnik. Najlepsi zawodnicy otrzymali upominki oraz pamiątkowe dyplomy.

Reprezentacja naszego TKKF uczestniczyła w turnieju piłkarskim zorganizowanym przez Ognisko TKKF "Cukropol" Lublin. Świdniczanie okazali się najlepszymi wśród czterech zespołów, pokonując w finale drużynę lubelskiej "Polfy" w rzutach karnych 1:0. W normalnym czasie gry był rezultat remisowy 1:1. Zwycięską bramkę zdobył Tomasz Promiński, który z 4 bramkami został także królem strzelców turnieju. Najlepszym zawodnikiem imprezy uznano innego świdniczanina Andrzeja Kozyrę. Oprócz nich w zespole

"Świtu" występowali: Henryk Karaś, Robert Stryczek, Sławomir Gompulka, Ludwik Kawalec, Andrzej Wójcik, Cezary Rzedzicki, Tomasz Flis, Waldemar Zmółki, Krzysztof Zablocki, Dariusz Morawik oraz Roman Wnuczek. Opiekunami drużyny byli: Stanisław Woźniak, Romuald Parczyński i Eugeniusz Zaborek.

BKS Lublin - Świdniczanka 2:0 (1:0)

Na finiszu sezonu

W przedostatniej kolejce rozgrywek futbolowej klasy okręgowej piłkarze Świdniczanki przegrali w meczu wyjazdowym z BKS Lublin 0:2 (0:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli Lisik (10') i Michalski (55').

Świdniczanka: Białoszewski (46') Ciesielka - Zdunek, Olko, Dyrński, Graboś - Flis, Kowalcuk, Błaszczak, Mazurek - Nowosad, Biszkont.

Juniorzy naszego klubu mieli rozegrać spotkanie wyjazdowe na boisku Żyrzyniaka, ale wobec trudności finansowych świdniczan nie wyjechali do Żyrzyna oddając trzy punkty walkowerem.

NASZE FUTBOŁOWE NADZIEJE

Młodzieży starsi (09.06) - PIASCOVIA PIASKI - AVIA ŚWIDNIK 1:1 (1:0). Bramki: Dariusz Sawicki (12.06) - AVIA ŚWIDNIK - POLESIE KOCK 5:0 (3:0). Bramki: Dariusz Sawicki 2, Maksymilian Kaczorowski, Paweł Ljyak, Konrad Andrzejczak. Avia: Rzedzicki - Chyliński (Słomka), Kowalczyk, Cytawa (Ljyak), Królkowski - Rajtar (Strzałkowski), Bomba, Dąbrowski (Twarowski) - Sawicki, Andrzejczak, Kaczorowski.

Młodzieży młodszy (09.06) - AVIA ŚWIDNIK - UKS LESZKO LESZKOWICE (dźwięczka) 2:0 (1:0). Bramki: Sylwester Cyranowski, Mateusz Kaczorowski. (12.06) - SOKÓŁ PONIATOWA - AVIA ŚWIDNIK 3:2 (1:0). Bramki: Sylwester Cyranowski, Robert Malinowski. Avia: Smoczyński - Bomba, Salasa, Sawicki, Ciechowski - Malinowski, Cyranowski, Kosecki - Przeworski, Chlebuś, Kaczorowski.

Z prac Zarządu Powiatu Świdnickiego

PZD w Świdniku zarządza drogami powiatowymi o łącznej długości 210,8 km, w tym drogami twardymi (160 km) i drogami gruntowymi (47,8 km). Na drogach powiatowych znajduje się 14 mostów. Największym obiektem jest most żelbetonowy na rzece Wieprz w Oleśnikach, który ma prawie 110 m długości. Oprócz mostów na drogach są 74 przepusty o łącznej długości 800 m.

Większość dróg powiatowych została wybudowana w latach 1965-1975, przy bardzo dużym udziale społeczności lokalnych. Były to najczęściej drogi lokalne przeznaczone do ruchu lekkiego o niewielkim natężeniu. Trzeba dodać, że w latach późniejszych natężenie ruchu na tych drogach wzrosło prawie o 400%.

Znikome środki finansowe przeznaczone w ciągu ostatnich 10 lat na utrzymanie dróg nie pozwalały na prawidłową gospodarkę remontową. W związku z tym stan techniczny dróg powiatowych pogorszył się dramatycznie. Stan techniczny 10 mostów jest dostateczny, a most na rzece Wieprz w Oleśnikach wymaga remontu.

Wiosną bieżącego roku na 161 km dróg twardych trzeba było dokonać remontu cząstkowego nawierzchni. Po raz pierwszy od 4 lat remonty te zostaną zakończone w maju. Trzeba dodać, że 48 km dróg twardych wymaga regeneracji. Możliwości finansowe Powiatowego Zarządu Dróg pozwoliła na regenerację nawierzchni tylko 2 km dróg. Koszty regeneracji są bardzo wysokie i wynoszą średnio 34 tys zł / 1 km.

Przyznane powiatom subwencje na utrzymanie dróg nie pozwalają na finansowanie inwestycji drogowych. Realizacja tych inwestycji możliwa będzie dopiero po zdobyciu środków pozabudżetowych, przy znaczącym udziale Gminy i Społecznych Komitetów Budowy Dróg. Poza robotami nawierzchniowymi i inwestycjami konieczna jest odnowa systemu odwodnienia i profilowanie poboczy dróg. Zaniechanie tych prac w latach poprzednich powoduje znaczne zmniejszenie trwałości nawierzchni dróg i występowanie tzw. przelomów szczególnie w okresie wiosennym. Przy obecnych środkach finansowych prace te można wykonać w ciągu najbliższych 10 lat. Należy też uzupełnić skradzione lub wymienić uszkodzone znaki drogowe w ilości 320 sztuk.

Za najpilniejsze zadania jednostkowe należy uznać budowę zniszczonego przepustu na rzece Stawek na drodze Krepiec-Minkowice, przebudowę przepustu w Jackowie na drodze Świdnik-Melgiew oraz przebudowę skrzyżowania ulic Raclawickiej i Kardynała Wyszyńskiego w Świdniku.

Zarząd Powiatu uznał zatrzymanie degradacji dróg i poprawę ich stanu technicznego za jeden z najważniejszych warunków rozwoju Powiatu.

Rzecznik Prasowy Starostwa Powiatu Świdnickiego Tomasz Chmielik

Nareszcie pod sztandarem

Dokończenie ze str. 1

- To jedno z największych wydarzeń w życiu naszej szkoły - powiedziała podczas powitania Joanna Gałas, dyrektor I LO. - Zebrałiśmy się na uroczystości przekazania sztandaru, z którym wszyscy będziemy się utożsamiać. Niech stanie się dla nas wyrazem dumy, honoru i symbolem wspólnoty. Pozwól sobie przypomnieć piękne słowa Marii Dąbrowskiej: „Może właśnie naj-

większe jest w ludziach to, co się realizuje w zdarzeniach”. Dlatego serdecznie dziękuję wszystkim za sfinalizowanie naszego przedsięwzięcia.

Dla upamiętnienia doniosłego dla szkoły wydarzenia wszyscy sponsorzy przybili do drzewca sztandaru symboliczny gwóźdź oraz wpisali się do księgi pamiątkowej.

Zyczeniami i gratulacjom nie było końca. W imieniu Ryszarda Sudola,

wiceburmistrza Świdnika list gratulacyjny przekazała Anna Waszczuk-Liśtowska, kierownik wydziału Oświaty i Spraw Społecznych UM. Wyrażyła uznanie dla szkolnej społeczności nadesłał także Lech Sprawka, lubelski kurator oświaty. Dużo wytrwałości i siły w realizacji programu i dalszych równie wspaniałych zamierzeń życzyli dyrektorzy świdnickich szkół podstawowych. - Stanowimy nierozdzielny zespół - przypomniał Krzysztof Gałas, dyrektor SP nr 3 - to wy kształcicie dalej naszych uczniów. Chcieliśmy wszyscy, aby proces ten odbywał się w sposób rytmiczny i bez zakłóceń.

Zadwoleń z faktu przekazania liceum nowego sztandaru nie krył Wiesław Jaworski, starosta powiatu świdnickiego. - Ten sztandar - powiedział - powinien łączyć ludzi o różnych światopoglądach, o różnym spojrzeniu na życie. Idźmy więc pod tym sztandarem, pamiętając nie tylko o widocznej na nim postaci, ale i prawie 50-letniej tradycji szkoły, która musi dziś spełniać ważne zadania, w dobie głębokich przemian w kraju. A zatem - niech ten sztandar łączy, a nie dzieli.

Dopelnieniem sobotniej uroczystości był program artystyczny wykonany przez uczniów szkoły, przygotowany przez nauczycielki - Barbarę Gajewską i Grażynę Rojek, podczas którego przypominano utwory patrona szkoły - Wł. Broniewskiego. (s)



Konstanty Płanda, nauczyciel matematyki w I LO im. Wł. Broniewskiego przybija symboliczny gwóźdź do drzewca nowego sztandaru.

Fot. Sławomir Socha

III Festiwal Piosenki Przedszkolnej Świdnik '99



Mikrofon zamiast leżakowania

To jeszcze nie Opole i nie szczeble prawdziwej estradowej kariery, ale... Beata Olszańska-Duma, przewodnicząca jury III Festiwalu Piosenki Przedszkolnej, który odbył się 10 czerwca w kinie LOT, przyznała że tak świetnie śpiewających i bawiących się maluchów dawno nie słyszała. Coś w tym musi być, gdyż kilkoro uczestników poprzedziło swój festiwalowy występ zdanym kilka dni wcześniej egzaminem do szkoły muzycznej. Kto wie ilu z nich sięgnie w przyszłości muzycznego Parnasu?

W tym roku na imprezie, zorganizowanej przez Spółdzielczy Dom Kultury zaprezentowały się 33 zespoły przedszkolne z 17 placówek Świdnika, Lublina, Trawnik i Dorohuczy. Grand Prix przyznano Aleksandrze Rydzak i Marcie Czekon z Przedszkola nr 7 w Lublinie za piosenkę „Poleć za mną”. Dominika Pastuszak z Przedszkola nr 1 w Świdniku zajęła miejsce pierwsze za piosenką „No to co, że mam piegi”. Drugie miejsce wypiewał tercet z Przedszkola nr 4 w Świdniku w składzie: Monika Leszczyńska, Agnieszka Michalska i Maciek Średnicki (piosenka pt. „Witaminki”). Gazeli Sadurskiej z Przedszkola nr 32 w Lublinie przyznano miejsce trzecie za piosenkę „Kraina bajek”. Kilkusetosobowa publiczność zachęcała do wspólnej zabawy p. Bogdan Lipiński i Chester - maskotka firmy Frito - Lay, patrona festiwalu (na zdj.). (sł)

„Trójka” już w globalnej sieci!!!

14.06.1999 r. odbył się finał konkursu na przygotowanie strony internetowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdniku. Ogłoszenie wyników wraz z wrę-

ceniami nagród miało miejsce w CAFE INTERNET w Świdniku (ul. Turystyczna 1). Konkurs trwał trzy miesiące i mogli w nim uczestniczyć uczniowie szkół podstawowych Świdnika. Organizatorami konkursu byli: nauczyciel informatyki ze SP3 - mgr Stanisław Pietryka, dyrektor SP3 - mgr Krzysztof Gałas oraz kawiarnia internetowa „SONIC”. Przygotowanie profesjonalnej strony internetowej wymaga wszechstronnej wiedzy informatycznej m.in. opanowania elementów „czyste-



Jury w składzie: Mariusz Kaszubski (student IV roku Politechniki Lubelskiej - specjalność informatyka); Wojciech Dobrowolski (informatyk - programista, firma „DELFIN”); Irena Sadurska (dyrektorka SP3, matematyk - informatyk); Stanisław Pietryka (nauczyciel SP3, informatyk) przyznało nagrody następującym uczestnikom:
1. Mateusz Płonka (SP3 kl. VIc) - nagroda główna (m.in. skaner) - najmłodszy uczestnik; 2. Karol Lato (SP3 kl. VII b); 3. Robert Ziarno (SP3 kl. VIII c); Paweł Tabaczyński (SP3 kl. VIII d); Cezary Kamiński (SP2 kl. VIII); Marta Szczepaniak (SP3 kl. VIIIc - nagroda specjalna, jedyna internautka w konkursie); Marcin Siczek (SP3 kl. VII d); Rafał Iwanicki (SP3 kl. VIII a).

Pula nagród osiągnęła 2000 zł, a ich fundatorami byli: „VICO” z Lublina (m.in. skaner); „OPUS” ze Świdnika (modem, karta muzyczna itp.); „XGZ” (gry komp., książki, myszy itp.); Księgarnia Multimediałna „BITT” z Lublina (progr. multimedialne); sklep „ENTER” i Dyrektor SP3.

Dzięki hojności sponsorów wszyscy uczestnicy finału otrzymali wspaniałe zestawy nagród, które wręczyli osobście szefowie wymienionych firm.

Zapraszamy do odwiedzenia strony SP3, podajemy adres: <http://www.sp3.sonic.com.pl>. Na pamiątkowym zdjęciu laureaci, organizatorzy i sponsorzy konkursu na stronę internetową Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdniku.

Fot. Sławomir Socha

Zmierz sobie ciśnienie

różnego rodzaju schorzeniach, każdy mógł otrzymać informację na tematy dotyczące zdrowego trybu życia. Wielkim powodzeniem cieszyła się akcja mierzenia ciśnienia krwi. Akcją promocji zdrowia prowadziły panie Justyna Zulińska i Katarzyna Olechnowicz.

Z bezpłatnego mierzenia ciśnienia krwi mieszkańcy mogli skorzystać również 10 i 11 czerwca podczas akcji zorganizowanej przez stowarzyszenie „Pomoc swojemu sercu” i Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej „Zgoda”. „Jedność”. 10 czerwca pielęgniarki srodowiskowe prowadziły akcję w zakładach pracy, urzędach gminy i powiatu, natomiast 11 czerwca na placu Konstytucji 3 Maja i miejskim targowisku. W ciągu dwóch dni, z



propozycji kontroli ciśnienia krwi skorzystało 800 osób. Podwyższone ciśnienie stwierdzono u 160 osób, w tym u 25 bardzo wysokie. Wszystkim osobom, u których stwierdzono nieprawidłowe ciśnienie zalecono ponowne badanie.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na stronie 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Nowy SKLEP
MEBLOWY
Świdnik ul. Targowa 19, tel. 751-78-00
zapraszamy w godz. 10 -18, soboty 9 -14
Ceny promocyjne, raty, bezpłatny transport
wystawa mebli „Top System”

BROMEDIA
APTEKA PRYWATNA
ul. Kruczkowskiego 6 A
CZYNNA 8-20, SOBOTY 8-14
Rabat dla pacjentów
Centrum Medycznego INTER-MED 5%
ZAPRASZAMY

GABINET
STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Olender
wtorek 16-20
środa 9-12
GABINET
ORTOPEDYCZNY
lek. med. Leszek Olender
specjalista ortopeda-traumatolog
środa 16-20
Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6a
75-124-81
R-63

CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED
ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik
tel. 468-35-35
rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13
lekarze wszystkich specjalności
dla dzieci i dorosłych
USG EKG EEG
dr. A. Wypyski
spec. chirurgii dziecięcej ŚRODY 17.00-19.00
dr. M. Chrapko
chirurg naczyń CZWARTKI 15.00-17.00
WIZYTY DOMOWE